

# ALERT RYZYKA

15 grudnia 2021 r.

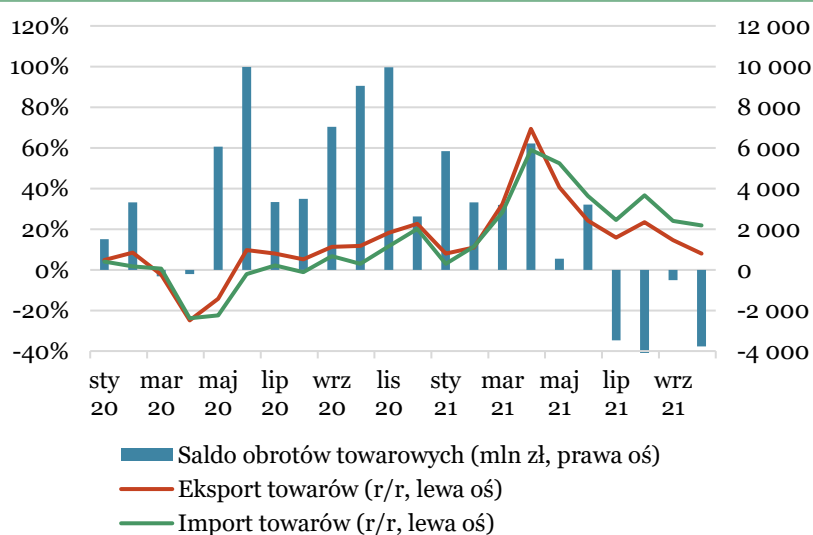
Obroty towarowe handlu zagranicznego w okresie od stycznia do października br. wyniosły w cenach bieżących 1.059,1 mld zł w eksporcie oraz 1.054,5 mld zł w imporcie. W porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku eksport wzrósł o 22,5%, a import o 27,5%. Dodatkowo saldo ukształtowało się na poziomie 4,6 mld zł.

W październiku 2021 r. wartość eksportu towarów wyniosła 114,8 mld zł, a importu 118,6 mld zł. Oznaczało to wzrost odpowiednio o 7,9% i 21,8% w skali roku. Szybszy wzrost importu wpłynął na ponowne pogorszenie się salda obrotów towarowych. Deficyt wymiany towarowej wyniósł 3,8 mld zł (wobec nadwyżki 9,1 mld zł rok temu).

## EKSPORT W CZASACH ZARAŻY

W październiku br. odnotowano czwarty z rzędu deficyt wymiany towarowej z zagranicą. Skumulowane kroczące saldo tej wymiany za ostatnie 12 miesięcy wynosi 21,3 mld zł, jednak w okresie listopad 2019 r. – październik 2020 r. było ponad dwukrotnie wyższe. W rezultacie skumulowane kroczące saldo rachunku obrotów bieżących za ostatnie 12 miesięcy pierwszy raz od dwóch lat okazało się ujemne, stanowiąc ok. -0,2 PKB%.

Dynamika eksportu i importu towarów oraz miesięczne saldo wymiany towarowej z zagranicą



Źródło: NBP.

## KOMENTARZ

Z danych NBP wynika, że do utrzymania się wysokiej dynamiki importu i pogorszenia się salda przyczynia się przede wszystkim duży wzrost w kategoriach obejmujących paliwa – rosną bowiem ceny gazu ziemnego, ropy naftowej i produktów jej rafinacji. Wzrosty te przekładają się następnie na drożenie towarów zaopatrzeniowych, które podlegają importowi, w tym zwłaszcza metali i produktów chemicznych. Z drugiej strony, na dynamikę polskiego eksportu negatywnie wpływa kryzys na światowym rynku samochodowym, spowodowany niedoborami mikroprocesorów. W październiku 2021 r. duże spadki zaobserwowano w eksporcie wszystkich pojazdów, a także ich części. Stan ten nie ulegnie szybkiej zmianie, ponieważ trwający kryzys na rynku motoryzacyjnym przełożył się już na ograniczenie produkcji w sektorze motoryzacyjnym, której nie da się w krótkim czasie odbudować. Według GUS w październiku w produkcji pojazdów samochodowych, przyczep i naczep odnotowano spadek aż o 19,5% r/r.

Tendencje zachodzące w handlu zagranicznym oznaczają, że filarem wzrostu gospodarczego w nadchodzącym roku będzie konsumpcja indywidualna, a w mniejszym stopniu inwestycje. Procesy cenowe zachodzące na światowych rynkach surowcowych, spodziewane importochłonne odbicie inwestycyjne w połączeniu ze słabym kursem złotego oraz rosnącymi szybciej niż za granicą cenami dóbr i usług konsumpcyjnych mogą dodatkowo pogorszyć wyniki wymiany zagranicznej. Eksport netto będzie więc w coraz większym stopniu negatywnie oddziaływać na tempo wzrostu PKB w kolejnych miesiącach.